

Chybie - kanalizacja gotowa

Data publikacji: 26.11.2015 16:15

Czyściej w gminie Chybie będzie dzięki ostatniej inwestycji, realizowanej przez lokalny samorząd. Minione pół roku to intensywne prace w sołectwie Mnich jak i w samym Chybiu. Chodzi o rozbudowę sieci kanalizacyjnej.

W Chybiu w minionych kilku latach szczególną wagę przywiązano do rozbudowy sieci kanalizacyjnej. Praktycznie powstawała ona tutaj od zera. Udało się wybudować nowoczesną oczyszczalnię ścieków, a każdego roku oddawano do użytku kolejne kilometry kanalizacji. Wygoda dla mieszkańców i ogromny plus dla ekologii. Szczególnie, jeśli przypomni się fakt, że gmina leży tuż nad Zalewem Goczałkowickim – zbiornikiem wody pitnej dla Śląska. W tym wymiarze dbałość o ekologię, a w szczególności o kwestię czystości wód, jest bardzo istotna.

Ostatnią inwestycją samorządu związaną z kanalizacją jest jej budowa w części Chybia i w sołectwie Mnich. Początkiem lata ruszyły prace przy budowie. Przez ostatnie miesiące udało się ułożyć około 5 kilometrów rur.

Równoległe, kiedy trwały prace związane z budową kanalizacji, w oczyszczalni ścieków przeprowadzono jej modernizację. Zabudowano nowe urządzenia, które podnosiły jej wydajność. Chodziło o podwyższenie stopnia oczyszczania ścieków, zapewniając redukcję związków biogenych (azot i fosfor) do poziomu zgodnego z obowiązującymi od stycznia 2016 – bardziej restrykcyjnymi wymaganiami.

Na dzisiaj ponad 60% aglomeracji miejskiej mamy już skanalizowane. Ostatnie lata to wydatki rzędu 26 milionów właśnie na ten cel. Zbudowano nową oczyszczalnię, zakładamy też ewentualność, że do niej podłączą się inne gminy, Strumień z częścią Zabłocia i Drogomyśla, czy od strony Landeka gmina Jasienica. Moc przerobowa oczyszczalni jest jeszcze wolna, im więcej wpływających ścieków, tym tańsza jest ich obróbka. Przed nami kolejne wielkie inwestycje – zapowiada wójt Chybia Janusz Żydek.

Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko nie jest tylko dla dużych gmin i miejscowości, także jest on skierowany dla tych mniejszych. Od sprawności i umiejętności sięgania po te środki zależy to, żeby jak najwięcej mieszkańców skorzystało z nich. Myślę, że tutaj gmina Chybie jest dobrym przykładem.

Samorząd złożył wniosek w 2014 roku, w tym roku zawarto umowę. Realizacja przebiegła bardzo sprawnie.

- ocenia Małgorzata Kuchna, kierownik zespołu funduszy europejskich z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Przed gminą kolejny etap rozbudowy sieci kanalizacyjnej. On będzie największy, gmina szacuje, że jego koszt wynieść może nawet 36 milionów złotych. Chodzi o część Frelichowa, Zaborza, Zarzecza i dokończenie sieci w Chybiu. Jak dodaje wójt, do końca stycznia złożony będzie wniosek w urzędzie marszałkowskim. **Jesteśmy w tej korzystnej sytuacji, że mamy już dokumentację i pozwolenie na budowę. To wielki nasz sukces, bo taką dokumentację tworzy się kilka lat. Teraz tylko czekać na dofinansowanie** – kończy Janusz Żydek.

Jan Bacza

